



## Modzelewski: Czy coś się zmieni w podatkach gdy wygra „AntyPiS”?

📅 28 sierpnia 2023 (<https://konserwatywizm.pl/modzelewski-czy-cos-sie-zmieni-w-podatkach-gdy-wygra-antypis/>) 🗑️ Redakcja Konserwatywizm.pl (<https://konserwatywizm.pl/author/adamwielomski/>)

Podatnicy zapewne już oczekują, aby partie, które w najbliższych wyborach chcą zdobyć władzę, zaprezentowały swoje wizje systemu podatkowego na lata 2024-2028. Jak dotąd pośrednio poznaliśmy tylko program wyborczy miłośniców nam panującej Zjednoczonej Prawicy. Dlaczego pośrednio? Bo pod jej dyktando Sejm wciąż uchwała kolejne nowelizacje przepisów podatkowych, w tym zwłaszcza nowelizacje nowelizacji: tu robota pali się w rękach (tak się kiedyś mówiło). Najważniejszym programem wyborczym tej siły politycznej jest wprowadzenie... faktur ustrukturyzowanych. Jest to pomysł wyjątkowo oryginalny, bo faktury te będą musieli wystawiać wszyscy podatnicy VAT, przy czym nie będą przesyłane kontrahentom, lecz do... Ministerstwa Finansów, które prowadzi coś, co się nazywa Krajowy System eFaktur. Mimo że kontrahent nie będzie fizycznie otrzymywał tych dokumentów, to w sensie prawnym (jakoby) udostępni się je wirtualnie. Podatnicy śmieją się na szkoleniach, że skoro faktury będą wysyłane do Ministerstwa Finansów, to niech ono je płaci, bo w Polsce od trzydziestu lat funkcjonuje następujący zwyczaj: nie ma faktury, nie ma zapłaty. Poza tym wszystkie „służby” będą mogły oglądać sobie te faktury, czyli z połową przyszłego roku nastąpi oficjalny pogrzeb tajemnicy handlowej. Cały ten pomysł nazywany jest MATRIXEM FAKTUROWYM, który ma dać zarobek dostawcom oprogramowania do wystawiania tych faktur. Od co najmniej pięciu lat podejrzewam, że autorzy takich pomysłów faktycznie działają na szkodę obozu rządzącego i zrobili już dużo, aby stracił on poparcie przedsiębiorców; ale to tak przy okazji, bo pamiętamy przecież blamaż „Polskiego Ładu”.

A co proponuje zjednoczony (?) AntyPiS? Nie wiadomo, poza takimi pomysłami, aby urzędy skarbowe przekształcić w jakies „centra obsługi”, które prawdopodobnie nie będą już przyjmować od podatników pieniędzy, lecz skoncentrują się na doradzaniu jak zrozumieć niezrozumiałe dla podatników przepisy, bo zapewne maszynka legislacyjna będzie również po wyborach pracować dalej na najwyższych obrotach. Politycy nie mają tu nic do gadania. Oni powołani są do rzeczy wielkich, takich jak „pokonanie Rosji” lub „bezwarunkowa pomoc dla walczącej Ukrainy”. W polityce wewnętrznej zwycięski AntyPiS skoncentruje się na rewanżu za osiem lat odsunięcia od władzy (trzeba przecież „odsunąć PiS od władzy”). Wyniszczanie wszystkich bez wyjątku przeciwników politycznych jest przecież wielkim i odpowiedzialnym zadaniem, które trzeba będzie doprowadzić do końca. Potrwa to co najmniej cztery lata, jeżeli nie dłużej. Lider AntyPiSu oczywiście twierdzi coś zupełnie innego i mówi o „pojednaniu” a represje obejmą ponoć tylko kilkadziesiąt osób, ale wyborcy dobrze wiedzą, że wiarygodne są tylko te informacje, które jednoznacznie zdementowano.

Jaka jest więc podatkowa perspektywa rządów w ciągu najbliższych czterech powyborczych lat? Nic się nie zmieni, przepisy podatkowe będą jak poprzednio bez przerwy nowelizowane. Klasa polityczna już nie rządzi podatkami: dobrze poinformowani przecież wiedzą, że właściwe organy od lat wykonują jakieś umowy zawarte z liderami biznesu zajmującego się „optymalizacją podatkową” i stąd biorą się wszystkie lub prawie wszystkie pomysły nowelizacyjne. Ponoć umowy te zawarto jeszcze w czasach rządów przedpisowskich: wszystko więc pozostanie po starym.

Czy przedstawiony wyżej obraz naszej przyszłości podatkowej nie jest jednak zbyt pesymistyczny? Czy brak jest mi wiary w siłę naszej demokracji i dobre intencje AntyPiSu, który chce znów wrócić do „upraszczania” i „obniżania podatków” oraz być może do „podatku liniowego” (3×15%)? Może więc przetestujemy jego intencje. Proponuję zadać liderom AntyPiSu pytanie: czy uchylą przepisy o fakturach ustrukturyzowanych i zatrzymają biegunkę legislacyjną. Ciekawe co powiedzą.

Prof. Witold Modzelewski